

Komentarz egzegetyczny do tekstu: Łk 17,7-10

3 Niedziela przed Postem / Septuagesimae – 12 luty 2017

Tłumaczenie:

7. Kto (zaś) z was, kto ma niewolnika, który orze lub pasie [owce],

powie mu, kiedy przyjdzie z pola:

natychmiast przyjdź i usiądź [do posiłku]?

8. Lecz czy nie powie mu:

przygotuj to, co będę spożywał, przepasz mnie i usługuj mi aż się najem i napiję,

a potem ty będziesz jeść i pić.

9. Czy dziękuje niewolnikowi [za to], że wykonał polecenia?

10. Tak samo i wy, gdy wykonacie wszystkie [dane] wam polecenia, mówcie:

jesteśmy niewolnikami niegodnymi [pochwały]

– co byliśmy zobowiązani wykonać wykonaliśmy.

[...] – oznaczają wyrazy, których nie ma w tekście, ale przy tłumaczeniu na język polski należy/można je dodać

(...) – wyrazy występują w tekście, ale można je pominąć ze względu na polską składnię (są zbędne)

Uwagi:

Uwagi aparatu krytycznego wskazują na alternatywne poprawki językowe i stylistyczne – stąd nie zachodzi potrzeba wprowadzania zmian w tekście przyjętym wydania krytycznego.

Forma/Struktura/Kontekst:

Podobieństwo o obowiązkach niewolnika znajdujemy wyłącznie w Ewangelii Łukasza.

Znajduje się ono w rozległej części opisującej podróż Jezusa do Jerozolimy (9,51-19,28). Mickiewicz lokuje omawiany fragment pod koniec drugiego etapu podróży do Jerozolimy (13,22-17,10), natomiast Morris przyporządkowuje ją do zbioru nauczającego (17,1-10), który stanowi kontynuację poprzedzającego go zbioru poświęconego głównie kwestii pieniędzy (16,1-31).

Łk 17,1-10 rozpoczyna się od ostrzeżenia przed gorszeniem małych w wierze oraz obowiązkiem przebaczenia. Prośba uczniów z 17,5 może być odczytana jako odpowiedź na wezwanie do nieustannej gotowości do przebaczenia. Omawiany tekst stanowi jedną z dwóch odpowiedzi na prośbę uczniów. Pierwsza z nich z 17,6 wskazuje na to jak wielkich rzeczy może dokonać niewielka wiara (ziarnko gorczycy należy odczytywać symbolicznie), natomiast podobieństwo o obowiązkach niewolników może stanowić kontrapunkt do wielkich dzieł wiary – osadza odbiorców w realiach starożytnych relacji pan-niewolnik i dotyczy obowiązków, które zostały powierzone do wykonania, a które nie są żadnymi nadzwyczajnymi działaniami.

Komentarz:

w.7. Fragment rozpoczyna się podobnie jak Łk 11,11; 12,25; 14,28; 15,4 od pytania retorycznego, na które domyślną odpowiedzią będzie przeczenie. *Doulos* należałoby w tym podobieństwie tłumaczyć jako „niewolnik”, ponieważ sama przypowieść sugeruje relację nierówności, gdzie pan ma nieustanne prawo oczekiwać od niewolnika spełnienia poleceń. Podobieństwo przenosi słuchaczy w małe gospodarstwo w którym właściciel ma jednego niewolnika, który zajmuje się zarówno pracą na polu i wypasem stad, jak i służbą w domu. Nie do pomyślenia było, żeby niewolnik spożywał posiłek ze swoim panem – chyba jedynie w ramach rzymskiego święta Saturnaliów, gdy pod koniec roku na krótki czas odwracano porządek społeczny. W ramach starożytnego myślenia o obowiązkach niewolnika nie do pomyślenia było, żeby ten po ciężkim dniu pracy mógł po prostu odpocząć albo spożyć posiłek. Jego obowiązkiem w ramach służby w domu było obsłużenie gospodarza.

w.8. Werset ósmy wprowadza sugerowany sposób myślenia właściciela niewolnika, który rozkaże niewolnikowi przygotować posiłek, przepasać się, tj. odpowiednio ubrać swojego pana i usługiwać w trakcie posiłku. Dopiero po wykonaniu tych poleceń nadejdzie właściwy dla niewolnika czas spożycia własnego posiłku. Językowo można dostrzec kontrast pomiędzy uroczystym posiłkiem gospodarza, a prostym posiłkiem niewolnika.

w.9. Werset dziewiąty zawiera trzecie z kolei pytania retoryczne, które dotyczy kluczowej kwestii w omawianym podobieństwie, a mianowicie pytania czy niewolnikowi należy się wdzięczność za wypełnienie swojego zadania. Zgodnie ze starożytną logiką – nie. Niewolnik należał do swojego pana i wypełnianie zleconych mu zadań było jego rolą – w tym celu utrzymywano niewolników.

w.10. Werset dziesiąty objaśnia sens podobieństwa – jest ono skierowane bezpośrednio do adresatów, czyli do apostołów i uczniów. Mają oni utożsamić się z sytuacją niewolnika z przypowieści i po wypełnieniu swoich zadań i otrzymanych poleceń, określić siebie jako „niegodnych”. *Achreioi* można tłumaczyć jako „niegodni, nieużyteczni, nieprzydatni” i stanowi problem interpretacyjny, tym większy, że jest to puenta całego podobieństwa. Najprawdopodobniej należy to rozumieć jako dostrzeżenie przez adresatów, że nie zasługują na żadne pochwały ani nagrody, skoro zrobili tylko to, co było ich zadaniem – podobnie jak niewolnik z podobieństwa.

Możliwe, że należy odczytywać to podobieństwo razem z podobieństwem o ziarnie gorczycy – jedno z nich w takim razie podkreślałoby moc nawet niewielkiej wiary, a drugie wskazywało na to, że wiara nie jest nigdy skupiona sama na sobie, tylko na wierności w postawionych przed nią zadaniach.

W historii interpretacji często identyfikowano przypowieść z określonymi zadaniami spełnianymi przez chrześcijan: orka (patrz I Kor 9,10), wypas (patrz Dz 20,28; I Kor 9,7),

usługiwanie przy stole (Dz 20,24; I Kor 12,5). Wtedy podobieństwo było skierowane do osób zajmujących się tymi określonymi działaniami, żeby wypełniano je pilnie i z pokorą.

Podsumowanie:

Podobieństwo o obowiązkach niewolnika zostało skierowane do grupy apostołów i uczniów Jezusa. Adresaci poprzez identyfikację z panem posiadającym niewolnika na małym gospodarstwie, zostają zachęcani do dostrzeżenia na czym polega rola niewolnika, który jest po to, żeby służyć swojemu właścicielowi zarówno na polu, jak i w domu, przy stole. Ponieważ są to jego obowiązki, to nie należy mu się żaden szczególny wyraz wdzięczności, a o swoje potrzeby niewolnik może zadbać dopiero po obsłużeniu właściciela. Podobieństwo ma pozwolić adresatom zrozumieć ich rolę jako tych, przed którymi postawiono określone zadania do wypełnienia, a po wypełnieniu których nie mają oczekiwać nagrody, ponieważ zrobili to, co było konieczne do zrobienia. Podobieństwo wskazuje na to, że wiara jest ukierunkowana na postawione przed człowiekiem zadania do wypełnienia, na wierność poleconym zadaniom, a nie tylko na objawy jej cudownego działania jak symboliczne przesadzanie drzew (17,6).

Z dzisiejszej perspektywy porównanie wykorzystujące sytuację niewolnika, a więc człowieka ubezwłasnowolnionego, będącego własnością innej osoby, budzi sprzeciw i stoi w jasnej opozycji do współczesnego rozumienia godności i praw człowieka. W prowokacyjnym charakterze podobieństwa tkwi duży potencjał – przestrzeń wiary może rządzić się zupełnie innymi prawami niż chciałaby dzisiejsza wrażliwość. Sama wiara została w omawianym tekście powiązana z zadaniami do wypełnienia, z pracą do wykonania, która nie stanowi szczególnej zasługi, a jest tylko wyrazem wierności swojej roli i powołaniu.

Grzegorz Olek

Literatura:

Kompendium der Gleichnisse Jesu, pod red. R. Zimmermana, Gütersloh 2007, s. 661-665.

L. Morris, *Luke*, Tyndale New Testament Commentaries, Grand Rapids, Michigan, wyd. Drugie, 1988.

F. Mickiewicz, *Ewangelia według świętego Łukasza – rozdziały 12-24*, Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament, t. III/część 2, Częstochowa 2012.